

GRA

NA EMPATIE

Seniorzy wspierają Uchodźców



Spis treści

1. WPROWADZENIE.....	5
Informacja o grantodawcach.....	5
Gra na empatię//Seniorzy wspierają Uchodźców.....	6
Senioralne sieci wsparcia.....	7
Dlaczego seniorzy mieliby wspierać inną grupę, skoro często sami potrzebują pomocy?.....	8
2. Słownik pojęć.....	10
3. Co dostajemy w zestawie?.....	15
4. Kto może wdrożyć innowację, czyli jak zrobić użytek z proponowanej gry i publikacji?.....	17
5. Jak krok po kroku realizować innowację?.....	18
6. Jak pracowaliśmy nad stworzeniem gry?.....	21
7. Co dalej? Czyli w jaki sposób pomysły na wspieranie rodzin Nowo-Przybyłych przekuć w rzeczywiste działania?.....	30
8. Zamiast podsumowań - Jak zadbać o siebie w pomaganiu, czyli BHP senioralnego aktywisty.....	31
9. Polecana bibliografia.....	32
10. Podziękowania.....	34

Opracowanie tekstu: Paulina Paga

Wywiady: Katarzyna Regulska Lokanga, Paulina Paga

Opracowanie gry: Grzegorz Olifirowicz

Redakcja i korekta: Marta Płowiec

Ilustracje: Agata Godz

Skład: Agata Godz, Justyna Hlebowicz

towarzystwo
inicjatyw
twórczych



1. WPROWADZENIE:

Informacja o grantodawcach

Projekt "Seniorzy wspierają uchodźców" realizowany przez Fundację im. Lesława A. Pagi powstał w oparciu o Umowę o Dofinansowanie Projektu Grantowego „Generator Innowacji. Sieci wsparcia 2” nr umowy POWR.04.01.00-00-I104/19 w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020 współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, realizowanego przez PCG Polska w partnerstwie z Towarzystwem Inicjatyw Twórczych „ę”

Warszawa//Lublin 2023



Gra na empatię//Seniorzy wspierają Uchodźców

Karty do gry, przekazywane Państwu w zestawie, wraz z publikacją w formie elektronicznej, stanowią zachętę i zarazem narzędzie umożliwiające wypracowanie partycypacyjnego modelu modelu zaangażowania społeczności senioralnej w działania pomocowe na rzecz rodzin uchodźczych w skali lokalnej społeczności; niewielkiej miejscowości, dzielnicy, osiedla czy rodzin zaangażowanych wokół lokalnej szkoły czy domu kultury.

Grę zadedykowaliśmy seniorom, którzy powinni być kluczowymi graczami, ze względu na ich doświadczenie życiowe, pozwalające empatyzować z osobami o odmiennym zapleczu środowiskowym i kulturowym, lecz nie musi być grana wyłącznie w środowiskach senioralnych. Zachęcamy do używania jej w zróżnicowanych wiekowo i światopoglądowo środowiskach. Zazwyczaj w projektach senioralnych odbiorcami docelowymi działań czy usług są seniorzy. W tym przypadku, seniorzy byli współautorami gry, która ma pozwolić osobom grającym, poznać jednostkowe doświadczenia osób uchodźczych, utożsamić się z nimi, a także wejść w rolę, w której z perspektywy reprezentantów i reprezentantek lokalnych społeczności; (przykładowo; dyrektorki szkoły, właściciela warzywniaka, księdza) wyobrazić sobie sytuacje, w których towarzyszą osobom czy rodzinom uchodźczym w realizacji zadań związanych z codziennym funkcjonowaniem, a także wspólnie z pozostałymi graczami, wyobrazić sobie i negocjować sytuacje, w których niosą pomoc osobom z doświadczeniem uchodźczym w sposób zespołowy, dzieląc między sobą zakresy odpowiedzialności.

Okres testowania innowacji uświadomił nam, jak ważne w sytuacji kryzysu migracyjnego jest zadbanie o potrzeby społeczeństwa przyjmującego, przełamanie obaw i lęków związanych z innością nowoprzybyłych, a także z możliwymi przemianami sytuacji na samych osiedlach, związanymi z nową demografią. W toku pracy nad zaprezentowanym narzędziem trudne były dyskusje dotyczące rozgraniczenia możliwości wsparcia, które możemy nieść sami, jako obywatele oraz tego, co powinno zostać w gestii wsparcia instytucjonalnego. Ujawniły się trudne emocje - rozgoryczenie osób wchodzących w rolę, które miały żal, związany z faktem, że same nie dostały oczekiwanego wsparcia i odczuwały odpowiedzialność za dobrostan swój i swoich najbliższych jako wyznacznik własnej zaradności. Na kanwie tych doświadczeń namawiamy osoby grające, aby skupiały się na aspektach związanych z towarzyszeniem, bardziej niż niesieniem pomocy, rozumianym jako wyręczanie, a więc takich, takich które pozwolą zachować podmiotowość i sprawczość osobom uchodźczym. Zaproponowaliśmy rozdział podręcznika związany z dbaniem o siebie w pomaganiu, zatytułowany BHP senioralnego aktywisty.

Senioralne sieci wsparcia

W systemie kanadyjskim jest przyjęte, że potrzebnych jest pięć rodzin, aby godnie zaopiekować się jedną rodziną Nowo-Przybyłych, co ma swoje odzwierciedlenie w regulacjach systemowych, pomiędzy aparatem państwowym a członkami społeczności lokalnej i dotyczy zarówno kwestii materialnych, jak i rzeczowych czy zadań związanych z pomocą w adaptacji.¹ Na łamach naszej gry zapraszamy do zbiorowego wyobrażenia sobie i negocjowania takiej sytuacji w sposób umożliwiający wyobrażenie sobie jedynie prawdopodobieństwo zaistnienia takiego scenariusza, w myśl stwierdzenia, że Jeśli możesz coś sobie wyobrazić (dodamy i rozbić na podzadania, podzielić odpowiedzialność w zespole) zwiększasz szansę, że możesz to zrobić.



¹ Małgorzata P. Bonikowska, Kanada z sercem dla imigrantów w: [Tygodnik Przegląd z dn 27 grudnia 2021], czytamy tamże:

Kanada jest dwujęzycznym narodem imigrantów, mieszkają tu członkowie ponad 200 grup etnicznych. 20% osób urodziło się poza Kanadą. Imigracja to lek na niski przyrost naturalny i starzenie się społeczeństwa [...] a hasło Diversity is our strength, różnorodność jest naszą siłą, kraj realizuje na każdym kroku w codziennym życiu [...] Kanada pierwsza na świecie, stworzyła Private Sponsorship of Refugees Program [...] zwykli ludzie w całym kraju zaangażowali się w pomoc uchodźcom w osiedleniu się w Kanadzie. W pierwszym półroczu od ogłoszenia tego programu rząd otrzymał podania od 5,5 tys. grup pragnących sfinansować przyjazd uchodźców. Minimum pięć rodzin lub organizacje społeczne, wyznaniowe, etniczne angażują się w integrację nowo przybyłych, dbają o nich pod każdym względem, ucząc ich Kanady, tworząc więzi, pozwalają przybyszom znaleźć swoje miejsce w lokalnych społecznościach i ułatwiają proces akulturacji. Prywatni sponsorzy w Kanadzie muszą zgromadzić ok. 28 tys. dol., aby sprowadzić czteroosobową rodzinę. Skrzykują się, aby pomóc nowo przybyłym – zbierają dla nich meble, urządzenia kuchenne, zimową odzież, włączają ich do życia swojej społeczności.

Dlaczego seniorzy mieliby wspierać inną grupę, skoro często sami potrzebują pomocy?

Prace nad stworzeniem gry podjęliśmy ze społecznością aktywnych seniorów, zamieszkujących jedno z lubelskich osiedli. W grupie współautorów i współauterek inicjatywy znalazły się osoby starsze, najczęściej będące na emeryturze, wykształcone, wcześniej aktywnie zawodowo i społecznicznie. Byli to ci, którzy w okresach największej aktywności zawodowej i towarzyskiej równolegle realizowali etos pomocowy; angażując się w osiedlowych radach, organizacjach harcerskich, senioralnych, kobiecych czy świadcząc usługi w ramach wolontariatu na rzecz organizacji społecznych. Kilka osób wspomniało o uczuciu “wypalenia pomocowego” za sprawą pojedynczych negatywnych doświadczeń, w których poczuli, że ich chęć pomagania spotkała się z nadużyciem osób korzystających z pomagania. Z myślą o nich postanowiliśmy opracować wspomniany wyżej mikro-przewodnik BHP senioralnego aktywisty. W ramach pracy nad grą powołaliśmy grupę nieformalną, która w przypadku kontynuowania inicjatywy, mogłaby pełnić funkcję lokalnej grupy wsparcia, która w sytuacji braku środków grantowych, dostaje narzędzia samopomocowe jak np. superwizja koleżeńska.

Część osób, pracujących nad powstaniem gry, to osoby niegdyś bardzo aktywne zawodowo i towarzysko, dziś za sprawą rosnących ograniczeń związanych z możliwościami samodzielnego poruszania się czy koniecznością zwiększenia częstotliwości odwiedzin specjalistów, zajmujących się ich zdrowiem, mówią, że mają poczucie, że “wypadają z obiegu”. Wg. Natalii Hatałskiej „(...)świat zachodni zmaga się z epidemią osamotnienia, rozumianego jako subiektywnie odczuwany stan opuszczenia, niewystarczających relacji z innymi ludźmi.” Z perspektywy neurofizjologicznej według Stephanii Cacioppo z Uniwersytetu w Chicago w konsekwencji nieprawidłowej gospodarki chemicznej w mózgu, jaką wywołuje długotrwałe osamotnienie, prowadzi do stale podwyższonej czujności i dostrzegania wszędzie zagrożeń społecznych”. Ci sami chicagowscy naukowcy stwierdzają, że poczucie osamotnienia ma porównywalnie negatywny wpływ na zdrowie, co wypalanie dziennej paczki wyrobów nikotynowych.² Pomaganie rodzinom Nowo-Przybyłych i funkcjonowanie w oddolnie zawiązanej sieci Senioralnych Aktywistów mogłoby stanowić remedium na rosnące poczucie osamotnienia i wyobcowania.

W toku przemian gospodarczych obserwujemy zanikanie i zamieranie osiedlowych miejsc dla spontanicznych spotkań mieszkańców. Senioralni mieszkańcy często tłumaczą, że zmieniły się nawyki spędzania czasu wolnego, w efekcie czego mieszkańcy rzadziej wychodzą z domu. Spotkania, zakończone emocjonującymi dyskusjami, zainicjowanymi za sprawą gry karcianej na Empatię, mogłyby w toku regularnych sytuacji przerodzić się w inicjatywę pozwalającą stworzyć ramy dla funkcjonowania lokalnych sieci wsparcia senioralno-uchodźczych, “skrojoną na miarę” lokalnych potrzeb i możliwości.

Obserwujemy obecnie gwałtowne przemiany demograficzne na osiedlach z II poł XX wieku. Senioralni mieszkańcy rozpoznają znajomych tak zwanych „swoich” w zaledwie 2-3 mieszkaniach na całą klatkę schodową. Na osiedla wprowadzają się młode rodziny z dziećmi i studenci. Wojna w Ukrainie i wzmożona migracja studentów spoza kontynentu europejskiego na lubelskie uczelnie spowodowały, że osiedla zamieszkuje nie tylko studenci, ale także osoby o innych kolorach skóry, wyznaniach i kulturach. W ramach badań przeprowadzonych w toku poprzedniego etapu realizacji zadania, seniorzy wyrażali obawy przed gwałtownym wzrostem liczby napływowych mieszkańców z odmiennych kultur, a czasami formułowali krzywdzące generalizacje i opinie powielające stereotypy dotyczące osób, szukających w Europie schronienia czy poprawy warunków finansowych. Gra pozwala uzmysłowić, że obecność osób ubiegających się o ochronę w Polsce jest już faktem, na który nie mamy wpływu. Mamy zaś wpływ na to, czy stworzymy warunki ułatwiające adaptację osobom Nowo-Przybyłym, czy będziemy potrafili za sprawą ich obecności

² Natalia Hatałska, Wiek paradoksów. Czy technologia nas ocali, Wydawnictwo Znak, Kraków 2021

zobaczyć dla nas szanse rozwoju, czy będziemy dążyć ku izolacji i postępującej atomizacji społecznej. W toku rozgrywki nie ma wygranych ani przegranych; wspólnie rozważamy możliwe scenariusze, przewidując ich konsekwencje.

Ksenofobia może narodzić się na gruncie uprzedzeń, które z kolei wyrastają z niewiedzy. Psycholog Gordon Allport sformułował hipotezę kontaktu, według której uprzedzenia znikają, kiedy grupy społeczne nawiązują ze sobą kontakty. Muszą to jednak być kontakty pogłębione, np. praca w jednym zespole, przyjaźń, wspólna działalność we wspólnocie mieszkaniowej. Znaczenie ma też nastawienie ogółu społeczeństwa.³

Amerykańscy naukowcy zasugerowali, że kontakt między grupami może zmniejszyć uprzedzenia, ponieważ obniża poziom poczucia niepokoju (ludzie mogą być zaniepokojeni interakcjami z członkami grupy, z którymi mieli niewielki kontakt). Interakcja może również zmniejszać uprzedzenia, ponieważ zwiększa empatię i pomaga ludziom spojrzeć na sprawy z perspektywy drugiej grupy. Według psychologa Thomasa Pettigrew i jego współpracowników kontakt z inną grupą pozwala ludziom „wyczuć, jak członkowie grupy obcej czują się i patrzą na świat”.⁴ Badania psychologa John Dovidio i jego współpracownicy wykazały, że interakcje mogą zmienić kategoryzacji. Jednym z efektów kontaktu może być dekategoriacja, która polega na postrzeganiu kogoś jako jednostki, a nie tylko jako członka grupy. Innym rezultatem może być rekategoryzacja, w której ludzie nie postrzegają już kogoś jako członka grupy, z którą są w konflikcie, ale raczej jako członka większej, wspólnej grupy. Why Does Contact Reduce Prejudice? [tłum, autorki: Dlaczego kontakty redukują uprzedzenia?]⁵

Gordon Allport sformułował hipotezę kontaktu, zgodnie z którą kontakty osób reprezentujących większość z przedstawicielami i przedstawicielkami mniejszości prowadzą do pozbycia się uprzedzeń nie tylko do tej grupy, ale do wszystkich mniejszości. Dalsze badania wykazały, że jednorazowa interakcja niekoniecznie prowadzi do natychmiastowej zmiany, ponieważ ważne jest, czego dotyczy i jak długo trwa. Pokonanie uprzedzeń bardzo silnie zależy też od kontekstu, np. od nasilenia konfliktów etnicznych czy związanych z pochodzeniem w całym społeczeństwie, stopnia upolitycznienia tematyki migracji i mniejszości, czy też neutralności nastrojów. A zatem pewne uprzedzenia mogą pozostać niezależnie od kontaktów i integracji społeczeństwa, natomiast dzięki kontaktom z czasem pojawi się empatia i coraz większy odsetek ludzi zacznie uznawać perspektywę mniejszości.⁶

Prawdopodobnie niewielu Graczy po wyjściu z sytuacji rozgrywki nawiąże pogłębione relacje z osobami ze społeczności migranckich czy uchodźczych, ale z dużym prawdopodobieństwem przeczytane scenariusze, zawarte w kartach postaci, opracowane w toku realnych wywiadów z osobami z doświadczeniem uchodźczym, skłonią do refleksji i pomogą emocjonalnie zbliżyć się do osób decydujących się na przekroczenie granicy wobec zagrożenia życia i zdrowia, szukających w Polsce bezpiecznego miejsca do realizacji marzeń.

³ Repozytorium Cyfrowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Zestaw tekstów merytorycznych o migracjach, migracja i społeczeństwo, <https://globalna.ceo.org.pl/materialy/>

⁴ Repozytorium Cyfrowe Thought.Co/ Humanities/What Is the Contact Hypothesis in Psychology? Can getting to know members of other groups reduce prejudice

⁵ Ibidem

⁶ Materiał powstał w 2021 roku ramach przedsięwzięcia „I am European: Historie i fakty o migracjach na XXI wiek” realizowanego przez Centrum Edukacji Obywatelskiej. Tłumaczenie z języka angielskiego na język polski zostało przygotowane w 2022 r. w ramach projektu „Globalna szkoła. Razem o migracjach”, będącego częścią przedsięwzięcia. Projekty współfinansowane są ze środków Unii Europejskiej oraz w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP. Więcej materiałów na stronie internetowej programu: www.globalna.ceo.org.pl

2. SŁOWNIK POJĘĆ

Obecnie ponad 21 mln osób – 0,3% populacji na świecie – to uchodźcy, osoby, które zostały zmuszone do opuszczenia swojego kraju z powodu konfliktów zbrojnych, poważnych naruszeń praw człowieka oraz prześladowań. Ryzykują swoje życie, aby otrzymać ochronę międzynarodową. Zmuszeni są do podejmowania niebezpiecznych przepraw przez lądowe i morskie przejścia graniczne, zmagają się z wzmocnionymi kontrolami granicznymi, zawracaniem, nadużyciami i przemocą ze strony funkcjonariuszy, gangów, przemytników i handlarzy ludźmi.⁷

Warto podkreślić, że wiele uchodźców wcale nie szuka nowego miejsca stałego pobytu - osoby te nie zawahałyby się, gdyby miały możliwość powrotu do bezpiecznej i wolnej od prześladowań ojczyzny. Naszym obowiązkiem (nie tylko moralnym, ale i prawnym, wynikającym z Konwencji dotyczącej statusu uchodźców z 1951 roku oraz prawa unijnego – Karty Praw Podstawowych i Dyrektywy kwalifikacyjnej) jest zapewnienie uchodźcom bezpiecznego schronienia do czasu kiedy ich powrót do kraju przestanie wiązać się z ryzykiem naruszeń podstawowych praw człowieka. Po zakończeniu konfliktu/zmianie reżimu i ustaniu zagrożenia wiele uchodźców powróci do swoich ojczyzn, aby odbudowywać swoje życie. Ci którzy zostaną (zapewne przede wszystkim młodzi ludzie, także tacy, którzy opuścili swój kraj jako dzieci) mogą zintegrować się i wzbogacić naszą kulturę - tylko od nas zależy, czy damy im taką szansę.⁸

Istnieje wiele różnych słów, by określać ludzi, którzy opuścili swoje domy z własnego wyboru bądź dlatego, że byli do tego zmuszeni. Te definicje mogą wpływać na to, jak dana osoba jest traktowana w obliczu prawa międzynarodowego przez rząd kraju, do którego trafiła. Definicja określa także przynależne danej osobie prawa, jak np. prawo do ubiegania się o status uchodźcy. Jednak każdej osobie, bez względu na to, która z definicji do niej pasuje i gdzie się znajduje, przynależą się prawa człowieka.

Termin **uchodźca** lub **uchodźczyni** odnosi się do osoby, która nie może wrócić do kraju pochodzenia, ponieważ grozi jej poważne naruszenie praw człowieka z powodu tego, kim jest lub jakie ma przekonania. Uchodźcy zostali zmuszeni opuścić swój kraj i ubiegać się o ochronę międzynarodową, ponieważ ich własny rząd nie przestrzega ich praw lub nie chce ich chronić.

Osoba ubiegająca się o ochronę międzynarodową to osoba, która opuściła swój kraj w poszukiwaniu ochrony międzynarodowej, ale nie została jeszcze uznana za uchodźcę, czyli jej wniosek nie został jeszcze rozpatrzony.

Migrant lub **migrantka** to osoba, która przemieszcza się w obrębie własnego kraju lub z jednego kraju do drugiego, zwykle w celu znalezienia pracy, chociaż mogą istnieć inne powody, takie jak chęć połączenia się z członkami rodziny. Niektórzy migrują dobrowolnie, a inni są zmuszeni do opuszczenia swojego domu z powodu trudności ekonomicznych lub innych problemów. Ludzie mogą migrować w sposób udokumentowany (mając wszystkie wymagane zezwolenia i dokumenty), np. z pozwoleniem na pracę i osiedlenie się w innym kraju lub w sposób nieudokumentowany bez pozwolenia z kraju, w którym chcą mieszkać i pracować.

⁷ Repozytorium cyfrowe Akademii Praw Człowieka, Amnesty International Polska

⁸ Komentarz Edyta Górka w: [Język równościowy, Materiał przygotowany w ramach projektu „Razem mamy siłę: STOP DYSKRYMIANCI!” realizowanego w ramach programu obywatele dla Demokracji, finansowanego z Funduszy EOG.]

Większość międzynarodowych migrantów i migrantek z całego świata mieszka w Azji (79,6 milionów), Europie (77,9 miliona) i Ameryce Północnej (57,7 miliona)*.

Osoba wewnętrznie przesiedlona to osoba zmuszona do opuszczenia swojego domu, w szczególności w wyniku konfliktu zbrojnego lub w celu uniknięcia jego skutków oraz powszechnej przemocy, naruszeń praw człowieka lub katastrofy spowodowanej przez człowieka. Jednak osoba wewnętrznie przesiedlona nie przekracza granic międzynarodowych, aby znaleźć schronienie, ale pozostaje

w dotychczasowym kraju. Ważne jest, aby pamiętać, że te określenia nie wskazują, w jaki sposób ludzie sami się definiują – nikt nie budzi się i nie myśli: „Jestem uchodźcą” lub „Jestem migrantką” ponad tym, że jest ojcem, lekarzką lub po prostu człowiekiem. Wszyscy mamy wiele tożsamości i cech, którymi można nas opisać lub których my sami używamy w różnych sytuacjach: żadna pojedyncza cecha lub tożsamość nie jest w stanie w pełni określić danej osoby. Jeśli to możliwe, unikaj używania uproszczonych określeń.

Na przykład, **zamiast nazywać kogoś uchodźcą**, możesz powiedzieć: **osoba z doświadczeniem uchodźczym**.⁹

W Polsce procedury związane z postępowaniem w sprawie udzielenia ochrony międzynarodowej reguluje specjalna ustawa (Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej).¹⁰ Zgodnie z polskimi przepisami osoby, które uciekają ze swojego kraju ze względu na uzasadnioną obawę przed prześladowaniem z powodu rasy, religii, narodowości, przekonań politycznych lub przynależności do określonej grupy społecznej, mają prawo do uzyskania w Polsce statusu uchodźcy, natomiast osoby, którym w kraju pochodzenia grozi utrata życia lub zdrowia z powodów innych niż wyżej wymienione, mają prawo do tzw. ochrony uzupełniającej.¹¹

W obu sytuacjach wspomniana wyżej ochrona międzynarodowa oznacza prawo do legalnego pobytu w Polsce, a wniosek o udzielenie takiej ochrony należy zgodnie z przepisami złożyć do Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców za pośrednictwem komendanta oddziału lub placówki Straży Granicznej.

Osoby, które przekroczyły granicę polsko-białoruską w sposób nieuregulowany (bez wymaganych dokumentów), zostały zatrzymane przez Straż Graniczną i jednocześnie udało im się uniknąć tzw. pushbacku (czyli natychmiastowego wywiezienia z powrotem na linię białoruskiej granicy), są kierowane przede wszystkim do strzeżonych ośrodków dla cudzoziemców prowadzonych przez Straż Graniczną. Tam część osób składa wnioski o udzielenie ochrony międzynarodowej i następnie oczekuje na wydanie decyzji w tej sprawie. Z danych sprawozdawczych UdSC [przyp. autorki Urzędu do Spraw Cudzoziemców] wynika, że w 2020 roku wydano 11 % decyzji pozytywnych (przyznających ochronę międzynarodową).

⁹ Amnesty International, Język równościowy, Materiał przygotowany w ramach projektu „Razem mamy siłę: STOP DYSKRYMIACJI!” realizowanego w ramach programu obywatele dla Demokracji, finansowanego z Funduszy EOG.

¹⁰ Film „Międzypokoleniowe rozmowy o migracji” powstał w ramach międzynarodowego projektu edukacyjnego „START THE CHANGE! Działaj lokalnie, zmieniaj globalnie”, realizowanego przez Stowarzyszenie Amnesty International w Polsce.

Celem projektu jest kształtowanie wiedzy i umiejętności, które umożliwiają zrozumienie globalnych współzależności, migracji oraz własnej roli i odpowiedzialności za działania na rzecz zrównoważonego rozwoju i praw człowieka. Nasza przeszłość i przyszłość mają wiele pomysłów na zmianę. Działaj lokalnie, zmieniaj globalnie. Dowiedz się więcej o projekcie START THE CHANGE!: <https://amnesty.org.pl/co-robimy/educ...>

Projekt „START THE CHANGE! Działaj lokalnie, zmieniaj globalnie” jest realizowany dzięki wsparciu finansowemu ze środków Komisji Europejskiej (CSO-LA/2017/388-169).

¹¹ 5/8/2022 „Rodzaje ośrodków dla osób w procedurze uchodźczej w Polsce.” artykuł autorstwa Agnieszki Garbolińskiej w otwartym repozytorium cyfrowym Fundacji Ośrodka Badań nad Migracjami, realizującej projekt Badaczki i Badacze na Granicy. Działania Interwencyjne, oraz na stronie Badaczki i Badacze na Granicy [<https://obmf.pl/publikacje.html>]

W 2021 roku było to 46 % decyzji pozytywnych, przy czym wydano je głównie obywatelom Białorusi i grupie współpracowników z Afganistanu. Od 2021 do końca maja 2022 roku udzielono decyzji negatywnej blisko 500 obywatelom Iraku, z których wielu przybyło do Polski przez terytorium Białorusi.

W zależności od sytuacji i kontekstu, daną osobę można uznać za uchodźcę, jeżeli:

- opuszcza swój kraj z powodu konfliktu zbrojnego, klęski żywiołowej gwałtownych zmian klimatycznych lub prześladowań ze strony państwa,
- spotyka się z prześladowaniami ze strony podmiotów niepaństwowych, np. grup zbrojnych, członków rodziny, innych osób z jej społeczności, a państwo nie chce lub nie jest w stanie jej ochronić (na przykład policja nie działa w celu ochrony przed naruszeniami),
- opuszcza kraj, aby uniknąć obowiązkowej służby wojskowej lub nieokreślonego w czasie poboru do wojska. Tak jest w przypadku wielu młodych uchodźców z Erytrei, którzy uciekają przed obowiązkową służbą państwową, która może trwać od 10 do 15 lat. Osoby te zmuszane są pracować daleko od swoich rodzin, otrzymują niskie wynagrodzenie. Ponadto często dochodzi tam do poważnych nadużyć fizycznych i psychicznych, w tym śmierci,
- jest prześladowana ze względu na płeć, tożsamość płciową lub orientację psychoseksualną. Na przykład, jeśli kobieta jest prześladowana z powodu nieprzestrzegania norm społecznych, jakie nakładane są na kobiety w jej regionie, np. angażuje się w działalność polityczną lub obronę praw człowieka, za co grozi jej naruszenie dóbr osobistych, a władza nie zapewnia jej ochrony.¹²

Osoby przybywające do Polski bez ważnych dokumentów podróży, ubiegające się o ochronę międzynarodową trafiają do zakratowanych ośrodków strzeżonych

Osoby przybywające do Polski z ważnymi dokumentami, ubiegające się o ochronę międzynarodową trafiają do ośrodków otwartych

Osoby z Ukrainy, przybywające po 24 lutego 2022 mogły na mocy specustawy legalnie przebywać w Polsce, nie przekraczając okresu 9 miesięcy, żeby móc legalnie podjąć pracę lub zarejestrować działalność gospodarczą.

¹² Amnesty International, Raport Chcę bezpieczeństwa: Uchodźczynie z Syrii w Libanie, MDE 18/3210/2016, <https://amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2016/02/I-want-a-safe-place.pdf> (dostęp: 26.03.2019)

Raport Życie w strachu: jak Niemcy zawodzą ofiary przestępstw z nienawiści, MDE 19/1578/2015), <https://amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2016/06/Przest%C4%99pstwa-znienawi%C5%9Bci-w-Niemczech.pdf> (dostęp: 26.03.2019)

Amnesty International/ Human Rights Watch: Nowhere else to go: Forced returns of Somali refugees from Dadaab refugee camp, Kenya, AFR 32/5118/2016, <https://amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2016/11/Dadaab-Report.pdf> (dostęp: 26.03.2019)

Amnesty International, Refugees, asylum-seekers and migrants, <http://amnesty.org/en/what-we-do/refugees-asylum-seekers-andmigrants/> (dostęp: 26.03.2019)

Raport Roczny Amnesty International 2015/2016, <https://www.amnesty.org/download/Documents/POL1025522016POLISH.PDF> (dostęp: 26.03.2019)

Materiał edukacyjny dla młodzieży; Szanuj moje prawa, szanuj moją godność, moduł IV; Prawa uchodźców i uchodźczyń, migrantów i migrantek [<https://amnesty.org.pl/co-robimy/edukacja/publikacje/>]

Afganistan

Od 15 sierpnia, dnia, w którym talibowie przejęli władzę, Afganistan znalazł się na skraju finansowej zapaści. W sierpniu 2021 tysiące Afgańczyków i Afganek zdecydowało się na ucieczkę z kraju, w którym władzę ponownie przejęli talibowie. Osoby bardziej uprzywilejowane, wydostały się ostatnimi samolotami z Kabulu, część od miesięcy tkwi w podlaskich lasach. Kobietom, które często zostały samodzielnymi żywicielkami wielodzietnych rodzin, za podjęcie pracy grożą śmierć i tortury, a także przymusowa akulturacja ich dzieci do talibańskich norm kulturowych tekstu czcionka 12, interlinia 1,5.¹³

Demokratyczna Republika Konga (DRK)

Destabilizacja w regionie spowodowana ludobójstwem w sąsiedniej Rwandzie zaostrzyła konflikty międzyetniczne w DRK. Formalnie wojna domowa zakończyła się w 2003 r., kraj jest nękany zamachami, bandyckimi napadami i przemocą samozwańczych rebelii. Konflikty, skrajne ubóstwo, niedożywienie i częste epidemie chorób, sprawiają, że potrzeby humanitarne w DRK należą do najwyższych na świecie. W 2020 r. odnotowano w kraju pięć epidemii. Wysiedlanie rolników, palenie pól i zapasów żywności oraz niszczenie infrastruktury przez zbrojne bojówki doprowadziło wschodnie rejony o dużym potencjale rolniczym, na skraj klęski humanitarnej. Sytuację wzmagają nielegalna eksploatacja minerałów, w którą zaangażowani są członkowie rebelii, co prowadzi do eskalacji przemocy i nadużyć w stosunku do społeczności lokalnej, zagrożenie (w znacznym stopniu wśród dzieci przemocą seksualną i niewolnictwem).

Ghana

Ghana zawiesiła spłatę większości długu zagranicznego, co oznacza, że jest na skraju bankructwa. Według danych Banku Światowego ok. 25 proc. społeczeństwa żyje tam obecnie za mniej niż 2,15 dolara dziennie. Z raportu ONZ wynika, że Ghana znajduje się wśród krajów najmocniej zagrożonych ubóstwem.¹⁴ Duże firmy wykorzystują niskie standardy i słabe regulacje prawne państw, żeby zdobywać jak najwięcej kakao po cenach często nie pokrywających kosztów produkcji. Powszechna są praca dzieci i niewolnicza praca za wynagrodzenie niewystarczające do przetrwania. Dane z raportu Tulane University w 2015 roku wskazują, że 0,9 miliona dzieci z Ghany pracowało przy uprawach kakao. Aż 80 – 90% maluchów było zatrudnionych przy pracach niebezpiecznych. Kilkuletnie dzieci dźwigały ciężary, stosowały trujące chemikalia i używały narzędzi takich jak maczety.

Gwinea

5 września br. żołnierze gwinejskich sił specjalnych odsunęli od władzy prezydenta Gwinei Alpha Condé, który po przeprowadzeniu kontrowersyjnych zmian konstytucji rozpoczął niedawno trzecią kadencję. W związku z zamachem stanu trwają aresztowania działaczy opozycyjnych. Granice lądowe kraju są zamknięte. Pomimo wzmożonych środków bezpieczeństwa nie można wykluczyć występowania na terenie całego kraju demonstracji i rozruchów a także walk z użyciem broni palnej.¹⁵

¹³ Jagoda Gondecka, dział ds. bliskowschodnich Krytyki Politycznej

¹⁴ Gabriel Chrostowski, Obserwator Gospodarczy, 20.12.2022

¹⁵ Jędrzej Czerep, Biuletyn Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych z dn.07.10.2021

więcej: W marcu ub.r. 82-letni wówczas Condé wygrał przeprowadzone nieuczciwie i zbojkotowane przez opozycję referendum zatwierdzające zmiany konstytucji, dzięki którym mógł ubiegać się o trzecią kadencję. Zarówno temu procesowi, jak i wyborom w październiku ub.r., których zwycięzcą został ogłoszony, towarzyszyły masowe protesty spacyfikowane przez wojsko i policję. Napięcia narastały też w siłach zbrojnych – Ministerstwo Obrony dążyło do marginalizacji utworzonego w 2018 r. elitarnego Zgrupowania Sił Specjalnych (GPS) z pułkownikiem Mamady Doumbouyą na czele, którego lojalności obóz rządzący nie był pewien. Ostatecznie krótko po ogłoszeniu planów cięć płac w siłach zbrojnych Doumbouya wkroczył ze swoimi siłami do stolicy i aresztował prezydenta.

Irak

Jezydzi to etniczni Kurdowie, wyznający religię będącą mieszaniną islamu i chrześcijaństwa, alawizmu oraz wierzeń judaistycznych. Są grupą prześladowaną ze względów religijnych, dżihadysty dopuścili się na taj mniejszości wyznaniowej brutalnej eksterminacji. Część nadal ukrywa się w górach, większość przebywa w tureckich obozach dla uchodźców, mimo że prezydent Ergdogan nazywa ich niewiernymi i używa oficjalnie mowy nienawiści. Nie mają np. oficjalnego statusu uchodźców, a więc nie przysługuje im prawo do opieki zdrowotnej.

Syria

15 marca 2011 roku rozpoczęła się rewolucja w Syrii, początkowo - na fali nastrojów arabskiej wiosny - kierowana przeciwko reżimowi Baszara Al Asada, potem rozdzielana przez Państwo Islamskie i odłam Al Kaidy. Syryjczycy uciekają przed bombardowaniami dzielnic mieszkaniowych, szkół i szpitali, ostrzałami, używaniem broni chemicznej, uprowadzeniami i torturami. Większość uchodźców kieruje się do sąsiadującej Turcji (2,7 mln), Libanu, Jordanii, Iranu i Egiptu.

Sudan

Sudan Południowy jest pogrążony w chaosie. Rząd, zdominowany przez jedną grupę etniczną, walczy ze wszystkimi innymi plemionami. A tych jest ponad pięćdziesiąt. Wojna obejmuje niemal cały kraj. Jedynie niewielkie obszary uchowały się od przemocy. Gospodarka zamarła. Rząd nie ma pieniędzy na wypłaty nawet dla swoich żołnierzy. Nie działają ośrodki zdrowia, szkoły, transport, szaleje inflacja. Olbrzymie zubożenie społeczeństwa powoduje z kolei ogromną korupcję i wzrost przestępczości.¹⁶ Ponad 900 000 uchodźców uciekło przed uciekającymi przed śmiercią, gwałtem oraz innymi naruszeniami praw człowieka w Sudanie Południowym, szukając bezpieczeństwa w Ugandzie, ale niewystarczające środki przeznaczone na pomoc oznaczają, że wiele z tych osób nie otrzymuje podstawowego wsparcia: żywności, wody oraz schronienia. Co najmniej 86% z nich to kobiety i dzieci. Uchodźcy oraz agencje pomocowe mówią o rozpaczliwym braku jedzenia, wody, schronienia oraz innych podstawowych świadczeń. Wsparcia brakuje także dla grup szczególnie wrażliwych, jak małe dzieci bez opieki, osoby z niepełnosprawnościami, osoby starsze.

¹⁶ Uciekają z Sudanu Południowego, bo nie mają, co jeść, Rozmowa z dr Wojciechem Wilkiem - Prezesem PCPM, Repozytorium PCPM [Polskiego Centrum Pomocy Międzynarodowej] 13.03.2019

3. CO DOSTAJEMY W ZESTAWIE?

Powstała w nurcie “serious games”, czyli gier fabularnych podejmujących tematykę odpowiedzialności społecznej bądź klimatycznej. Gra zakłada sytuację towarzyską lub warsztatową, która polega na odgrywaniu ról w różnych okolicznościach. Przed zespołem graczy stawiane są zadania, zagadki i problemy, na które należy znaleźć rozwiązanie, wykorzystując do tego zdolność czytania między wierszami, empatii oraz współpracę w grupie. W grach fabularnych, aby było ciekawie i sprawiedliwie, obowiązują zasady gry. Pieczę nad tymi zasadami trzyma Mistrz Gry — jeden z graczy, którego zadaniem jest dodatkowo opowiadanie o świecie gry oraz odgrywanie spotykanych postaci. W efekcie zabawa w gry fabularne jest trochę jak interaktywne czytanie ulubionej książki albo oglądanie ulubionego filmu — to my decydujemy, co zrobi bohater!

Nasza gra przedstawia historie osób uchodźczych. Celem gry jest zapoznanie się z Kartami Postaci Uchodźczych, które powstały na bazie 16 wywiadów z realnymi osobami znajdującymi się w Polsce. Imiona tych osób zostały zmienione. Zadaniem graczy pozostających w rolach jest głośna odpowiedź na pytania zawarte w Kartach Postaci oraz wypracowanie rozwiązań, które losowo przydzielone nam Postaci mogą zaproponować osobie Nowo-Przybywającej do naszego miasta. Rozwiązania można generować w zespole wszystkich graczy bądź koalicyjnych podzespołach złożonych minimalnie z trzech osób.

Wychodzimy z przekonania, że każda osoba w społeczeństwie może zrobić “coś” na rzecz zwiększenia integracji, nawet jeśli pozornie, na pierwszy rzut oka, rola danej osoby nie ma nic wspólnego z tą kwestią.



4. KTO MOŻE WDROŻYĆ INNOWACJĘ, CZYLI JAK ZROBIĆ UŻYTEK Z PROPONOWANEJ GRY I PUBLIKACJI?

Innowacja początkowo była skrojona na miarę społeczności osiedla — do 5 tys mieszkańców. Okazało się jednak, że w środowisku ponad 20 aktywnych lokalnie seniorów, gotowość wyraziła garstka i w toku procesu pre-testowania objęliśmy skalą całe miasto.¹⁷

Innowację mogą wdrażać:

- Centra Aktywności Lokalnej,
- Miejsca Aktywności Lokalnej,
- organizacje senioralne,
- centra wolontariatu,
- szkoły wdrażające programy integracyjne w porozumieniu z nauczycielami,
- lokalne grupy działania,
- rady osiedli,
- samorządy mniejszych miejscowości,
- wszystkie podmioty, w których jest możliwość łączenie rodzin migranckich i seniorów w sposób umożliwiający wdrożenie wypracowanej przez nas procedury i przeprowadzenie procesu jaki jest efektem samej innowacji.

Realizacja inicjatywy zakłada dobrowolność zgłoszeń. Rekomendujemy zaproszenie do pierwszych spotkań najbardziej zmotywowanych uczestników i uczestniczki, licząc, że pozytywne recenzje osób biorących w nich udział przyczyni się do zwiększenia frekwencji o osoby zachowujące na początku dystans do uczestnictwa w przedsięwzięciu.

Warto na początku sprawdzić poziom motywacji uczestników i uczestniczek, a także rozpoznać bariery i obawy, związane z udziałem w przedsięwzięciu.

W toku multiplikacji innowacji niezbędne są:

1. wiedza i świadomość tego, że innowacja istnieje i można z niej korzystać.
2. wola organizacji realizujących zadania z seniorami, aby z niej skorzystać.
3. współpraca pomiędzy wymienionymi podmiotami, zaś przede wszystkim kluczowa jest współpraca pomiędzy organizacją senioralną bądź współpracującą z seniorami/ mającą w swoich zespołach seniorów i migrancką/działającą z migrantami i na rzecz migrantów, posiadającą rozpoznanie potrzeb poszczególnych rodzin, ale też rozpoznanie personalne charakteru i subiektywnych potrzeb każdego z członków rodziny.

¹⁷ Lublin zamieszkuje blisko 345 tys mieszkańców

5. JAK KROK PO KROKU REALIZOWAĆ INNOWACJĘ?

■ KROK_1_SKĄD ZDOBYĆ GRĘ?

Są na to dwa sposoby. Można zgłosić chęć otrzymania wersji papierowej takiej gry w Fundacji im. Leśława A. Pagi, pisząc mejla na adres seniory@paga.org.pl lub wejść na stronę Generatora Sieci wsparcia: <https://sieciewsparcia.pl/innowacje/>, kliknąć zakładkę UCHODŹCY a następnie podążać za wskazanym linkiem, który doprowadzi nas do miejsca, skąd możemy pobrać grę i publikację do samodzielnego wydruku.

■ KROK_2_Z KiM GRAĆ?

Na początek odpowiadamy sobie na pytanie, czy chcemy użyć Kart na Empatię jako narzędzia, które pomoże zainicjować funkcjonowanie lokalnych sieci wsparcia pomiędzy różnorodnymi podmiotami czyli czy chcemy zapraszać lokalne instytucje i organizacje do udziału w przedsięwzięciu? Czy traktujemy karty jako ramę dla dyskusji o zmianach demograficznych w naszej okolicy i obecności osób Nowo-Przybyłych na osiedlach, w naszych miastach i miejscowościach?

Nawet jeśli mamy w planie angażowanie różnorodnych podmiotów, sugerujemy zacząć w gronie osób, z którymi czujemy się swobodnie i przetestować najpierw grę we własnym gronie.

■ KROK_3_ZAPROSZENIE

Drukujemy plakat z załącznika lub projektujemy własny i zapraszamy osoby do zagrania w grę fabularyzowaną, której oś stanowią będą losy realnych osób z doświadczeniem uchodźczym. Ważne jest, żeby osoby potencjalnie zainteresowane wiedziały, czego mogą się spodziewać, choćby nawet charakter spotkania miał negatywne przełożenie na frekwencję osób zainteresowanych. Stosujemy zasadę "less is more", zależy nam będzie na jakościowych dyskusjach, niekoniecznie zaś liczbie osób obecnych na sali. Precyzyjnie określamy długość spotkania, cel i charakter. Dostosowujemy salę i liczbę osób zaproszonych, zbierając potwierdzenia obecności.

Minimalna liczba graczy:3

Maksymalna liczba graczy:11

Czas: 90 lub 120 min

■ KROK 4_DOSTĘPNOŚĆ

Jeśli mamy taką możliwość, przed rozpoczęciem spotkania rozsyłamy ankietę do potencjalnych Uczestników i Uczestniczek, aby rozpoznać motywację i bariery osób zainteresowanych, a także potrzeby związane ze zwiększeniem dostępności osób uczestniczących w spotkaniu.

-> Rekomendujemy dbałość o to, by pomieszczenia, w których realizujemy spotkanie/ spotkania były dostępne dla osób wymagających wsparcia ze względu na wiek i stan zdrowia a także dla osób z niepełnosprawnościami,

-> Najlepiej gdyby odbywały się w miejscach znanych seniorom z tego typu spotkań, nie kojarzonych z działaniami o charakterze politycznym czy zarezerwowanych dla osób identyfikujących się z danym wyznaniem,

-> Rekomendujemy organizację nie dłuższego spotkania niż 3 godziny zegarowe. Dwie są optymalne. Miło jest kiedy na stole mamy drobny poczęstunek.

-> W toku prac nad tworzeniem gry zaproponowaliśmy osobom posiadającym trudności z poruszaniem się transport na spotkania i ze spotkania lub odprowadzającego i zaprowadzającego asystenta/asystentkę, organizując spotkanie, również można o tym pomyśleć,

-> Jeśli nie chcecie skorzystać z naszej wersji plakatu do samodzielnego wydruku lub obowiązuje Was używanie layoutu wypracowanego na bazie księgi znaku Waszej organizacji/ afiliacji, rekomendujemy, aby treści były specjalnie zaprojektowane w taki sposób, aby design nie dominował nad czytelnością i prostotą przekazu,

-> Jeśli w toku spotkań z grą zainicjujecie działania polegające na sąsiedzkim udzielaniu wsparcia lub wymianie usług, bardzo nas to ucieszy, bo właśnie taki był cel naszego przedsięwzięcia. Pamiętajcie jednak, aby zadbać o siebie w pomaganiu. W kolejnych rozdziałach publikacji znajdziecie mikro-przewodnik BHP senioralnego wolontariusza aktywisty, który ma pomóc zadbać o dobrostan osób decydujących się na udzielenie wsparcia,

■ KROK 5_ NO TO GRAMY!

Pamiętajcie, że instrukcja gry jest pewnego rodzaju umową, kontraktem. Wyjaśnia kolejne zadania, lecz taką proceduralnie zabezpiecza dobrostan każdego i każdej z osób grających. Pierwsze zapoznanie się z nią wymaga dodatkowego zaangażowania, więc proponujemy, aby osoba chętna do przejścia ROLI MISTRZA lub MISTRZYNI GRY, wzięła na siebie to zadanie.

Osoba ta dodatkowo opowiadanie o świecie gry oraz odgrywa i odczytuje dla nas historie spotykanych postaci. Dodatkową zaletą byłaby sytuacja, w której taka osoba posiadałaby kompetencje edukatora antydyskryminacyjnego lub facylitatora procesów grupowych, ale nie są to niezbędne kompetencje. Jeśli gramy po raz pierwszy na początek używamy KART POSTACI, oznaczonych kolejnymi numerami w czerwonych dolnych kropkach 1,2,3. Pomocne może okazać się przeczytanie przez nią treści całego podręcznika.

Mistrz lub Mistrzynie na koniec rozgrywki odczytują z karty monitoringu wygenerowane pomysły pytając graczy, czy będąc w swoich rolach, tak samo by je nazwali i zapisali?

■ KROK 6 WYCHODZIMY Z GRY

Następnie “wychodzimy z ról” i zadajemy sobie trzy pytania, wśród osób uczestniczących w rozgrywce:

Jak się czułeś/-aś w grze? Z jaką zostajesz emocją?

Czy któreś z zapisanych pomysłów wydają Ci się realne do wdrożenia po wyjściu z roli? Jeśli tak to które i z kim byś je realizował/-a?

Jakie warunki musiałyby być zrealizowane, żebyś chciał/-a te pomysły zrealizować?

■ KROK 7 _CO DALEJ

Gra służy temu, aby w sposób nie kojarzący się z ciężką pracą, omówić potencjalne sposoby wspierania osób i rodzin z doświadczeniem uchodźczym, a tym samym wzmacnianie lub odświeżanie istniejących ekosystemów lokalnych sieci wsparcia. Zanim jednak przejdziecie do wdrażania pomysłów w życie, gorąco prosimy, aby Wasze idee skonsultować z przedstawicielami organizacji migranckich/ uchodźczych, aby nie projektować rozwiązań dla osób i środowisk bez rozpoznania ich realnych, jednostkowych potrzeb. Kolejne spotkanie powinno mieć miejsce wspólnie z takimi osobami. Niech zaproponowane działania będą przyczynkiem do zadawania pogłębionych pytań o realne potrzeby, położenie i historie osób czy rodzin,

niedawno zamieszkałych w naszym sąsiedztwie. Podczas spotkań z migrantami słabo mówiącymi po polsku rekomendujemy zadbanie o obecność tłumaczy.

■ KROK__8_TESTOWANIE DZIAŁAŃ

Jesteśmy gorącymi zwolennikami eksperymentów, tworzenia sytuacji dla wprowadzania pomysłów w życie w skali bardzo niewielkiej, akupunkturalnej i wyciągania wniosków z rozmów z osobami, które uczestniczyły w testowym działaniu na każdym etapie. Proponujemy konsultować pomysły na większe działania typu “zbiórka” z organizacjami i instytucjami z większym doświadczeniem, a małe działania typu “wspólny spacer” czy “wspólne gotowanie” na początek potraktować jako jednorazową sytuację, nie wymagającą składania długofalowych deklaracji. Na koniec przyjrzyjmy się jak nam było w tym doświadczeniu, jak się czuliśmy, w których sytuacjach odczuwaliśmy dyskomfort i jak/o ile/ go przełamaliśmy. Korzystajmy z zaangażowania osób, które włączyły się w podobnych rolach do naszych, w realizację inicjatywy, aby nawzajem się wysłuchać i zastanowić co się sprawdziło, a co można by było zrobić inaczej. Zadbajmy o wzajemną życzliwość i ciekawość odrębnych punktów widzenia. Każdy z nas ma prawo do odrębnych interpretacji doświadczeń, nawet tych, w których uczestniczyliśmy jako grupa.

Powodzenia!



6. JAK PRACOWALIŚMY NAD STWORZENIEM GRY?

Pracę nad przedsięwzięciem zaplanowaliśmy w toku pięciu spotkań z ekspertami i trzech spotkań przeznaczonych na testowanie innowacji. Spotkania z ekspertami miały na celu przybliżenie grupie realnych potrzeb osób uchodźczych, przebywających w Warszawie i Lublinie, a także oferty organizacji i instytucji pomocowych, ich zakres odpowiedzialności, aby móc zaproponować inspirujące działania podejmowane przez POSTACI ze strony społeczeństwa przyjmującego w swoich rolach.

Na pierwszym spotkaniu wprowadzającym zależało nam, aby oddać głos osobom z doświadczeniem uchodźczym. Był to naszym zdaniem zbyt wczesny etap w toku procesu grupowego wśród zawiązującej się grupy osób, nie będących członkami tego samego środowiska (ani nawet nie znających się wcześniej), żeby zapraszać na spotkanie osoby migranckie. Rozpoznanie motywacji wśród osób deklarujących udział w spotkaniach pozwoliło nam stwierdzić, że są to osoby zainteresowane realizacją działań pomocowych na rzecz osób młodych, uczniów szkół podstawowych i średnich. Ważne było, aby niekoniecznie za sprawą bezpośredniego kontaktu właśnie osoby z doświadczeniem migranckim, uchodźczym mogły mówić w swoim imieniu. Pracownicy Fundacji Ocalenie zarekomendowali nam zapis na youtube z konferencji pod hasłem: “Młodzi z doświadczeniem migracji — mówimy w swojej sprawie.”¹⁸ W pierwszej jej części nastolatki pochodzący z Armenii, Czeczenii, Syrii, Tadżykistanu i Ukrainy dzielą się swoimi historiami i pierwszymi doświadczeniami związanymi z kontaktem z Polską, w drugiej zaś, spostrzeżeniami i pomysłami — co można zmienić w prosty sposób, aby poprawić doświadczenie sytuacji szkolnych wśród dzieci i młodzieży z doświadczeniem migracyjnym.



¹⁸ https://www.youtube.com/watch?v=x06KzB6jK_A&t=2753s


Konferencję zorganizowała Fundacja Ocalenie razem z Solomiją, Jasią, Anią, Sedrą, Salomonem, Imronem, Mohamedem, Tolkiem i Saidem. Ekspertami i ekspertkami są nastolatki i nastolatki, pochodzący z Armenii, Czeczenii, Syrii, Tadżykistanu i Ukrainy. Transmisja była realizowana z warszawskiego Centrum Kreatywności Targowa.

Film został nagrany w ramach projektu MINT: Mentoring na rzecz integracji dzieci cudzoziemskich.

Projekt „MINT: Mentoring na rzecz integracji dzieci cudzoziemskich” jest współfinansowany przez Fundusz Unii Europejskiej ds. Azylu, Migracji i Integracji. Organizacjami partnerskimi projektu są: Terre des hommes Hungary i Terre des hommes Romania (Terre des hommes in Europe), Organization for Aid to Refugees, Slovene Philanthropy.

Spotkaliśmy się w nieprzypadkowym miejscu — SPILNO Lublin — Hub integracyjny realizowany przy wsparciu środków z UNICEF-u na rzecz wyrównywania szans dzieci i młodzieży, przybyłych do Polski z Ukrainy po 24 lutego 2022 roku. Miejsce powstało w koalicji kilku organizacji pozarządowych przy współpracy z Biurem Partycypacji Społecznej Urzędu Miasta Lublin. Poza realizacją zadań ofertowych, czyli warsztatów kreatywnych, sportowych, spotkań z psychologami czy pomocy prawnej miało stać się inkubatorem inicjatyw międzykulturowych. W toku spotkania rozmawialiśmy o potencjałach dla rozwijania sieci wsparcia z perspektywy tego miejsca, potrzebach i nawykach spędzania czasu osób, które korzystają z ofert miejsca oraz wnioskach z ewaluacji dotychczasowych działań, realizowanych przez organizacje współtworzące SPILNO Lublin. Skupiliśmy się na perspektywach osób przybywających do Polski z Ukrainy, rozpoznaliśmy natomiast różnice formalno-prawne w sytuacji osób przybyłych do Polski z Ukrainy przed i po 24 lutego ubiegłego roku, także osób przybywających do Polski szlakiem białoruskim, czy sytuacją innych osób, niebiałych, przybywających bądź deportowanych do Polski, w toku procedury ubiegania się o ochronę międzynarodową.

Kolejne spotkanie z Martą Sienkiewicz z lubelskiego Stowarzyszenia Homo Faber, organizacji zatrudniającej przez wiele lat czteroosobowy zespół, która za sprawą wojny w Ukrainie zatrudnia obecnie dziewięćdziesiąt osób, w tym głównie osoby pochodzące z Ukrainy. Spotkanie służyło pogłębieniu zrozumienia w szerokiej perspektywie działań realizowanych w ramach Społecznego Komitetu Pomocy Ukrainie, aby nowe osoby, decydujące się na wspieranie osób uchodźczych miały świadomość istniejących rozwiązań, oferty i świadomie korzystały z tego, co już zostało wypracowane. W drugiej części spotkania skupiliśmy się na rozpoznaniu i nazwaniu potrzeb osób uchodźczych. Ostatnia część była zorientowana na modelowanie czyli próbę zobaczenia takiej postaci w przeniesieniu na rzeczywistość planowanej gry.



Imię : Jeva
Wiek: 32
Płeć: kobieta
Kraj pochodzenia: Ukraina
Wyznanie: katolickie
Język/Alfabet: polski, ukraiński

Sytuacja rodzinna: córka
Jak długo żyje w Polsce:
Wspomnienie z domem rodzinnym: blok mieszkalny zbombardowany
Za czym tęsknisz: za mamą

Przeżytej historię postaci i zastanów się co byś ze sobą zabrał(-a) gdybyś musiał(-a) uciekać z kraju?

Dom
Zrozumiałam, że nie jesteśmy bezpieczne, kiedy 40 km od mojego domu wyładowała bomba. Potem kolejne bliżej (...) po 24 lutego podjęliśmy decyzję, że wyjeżdżamy do Polski bo znamy język.

Granica
Pierwsze doświadczenie było trudne, ale była też ciekawość. Ja pracowałam w Polsce w banku we Wrocławiu(...) Przyjaciółka знаła już Lublin, tata zapakował moje 2 walizki do samochodu i tak jesteśmy tu z córką.

Pierwszy kontakt
Trudne jest to, że nie mam nadal karty pobytu i nie wiadomo czy ją dostanę. [Córka] jest w polskiej szkole, gdzie było jej w pierwszy rok bardzo trudno, nikogo nie znała, nie rozumiała języka, ani szkoła ani nauczyciele nie chcieli pomagać.. Myślałam nawet, żeby wracać bo szkoda mi dziecka...

Co możesz zrobić dla tej Osoby, żeby poczuła się częścią społeczności, w której żyjesz?

Adaptacja
Nie chciałam nigdy jechać gdzieś dalej do Europy, bo tu jest jak u nas. Tak swojsko. Tylko życie więcej kosztuje, ale i więcej się zarabia (...) U nas na przykład to opieka lekarska jednak często lepiej działa a tutaj tak postsoctalistycznie jeszcze (...) W Polsce żyjemy od wypłaty do wypłaty.

W jakich sytuacjach możesz towarzyszyć tej Osobie?

Wyobrażaliśmy sobie osobę z Ukrainy jako kobietę w wieku 30-35 i drugą 50-55, podróżującą z małymi dziećmi. Uciekając znalazła się na którymś z dworców, gdzie dostała posiłek, podstawową pomoc medyczną, potrzebne ubrania (osoby uciekające nie miały ze sobą wiele rzeczy, były przekonane, że jadą tylko na kilka dni), a następnie została zakwaterowana w akademiku. Jedna rodzina dostaje jeden pokój w akademiku i podpisuje umowę ze świadomością terminu jej wygaśnięcia. Dostaje przeszkolenie, jak nie podejmować pracy nielegalnej [tłum. od autorki: Polski system za sprawą specustawy, umożliwia obecnie osobom z Ukrainy legalne zatrudnienie]. Bohaterka podejmuje legalną pracę, razem ze swoją mamą w systemie zamiennym, aby móc opiekować się dziećmi. Z zarobionych pieniędzy wynajmują mieszkanie, które pozwala odzyskać sprawstwo i względną kontrolę nad życiem.



Przeczytaj historię postaci i zastanów się, co byś zrobiła/abrał(a) gdybyś przeżyła/te uciekła z kraju?	Dom Mój mąż zginął w czasie wojny, nie byłam z dziećmi bezpieczna.
	Granica Granicę przekroczyliśmy w Terespolu. Przyjechalśmy pociągiem do Warszawy. Na dworcu wschodnim rozdzieliłam się ze starszymi dziećmi, które na szczęście były z ich wujkiem, ale pamiętam jak bałam się, że ich zupełnie zgubimy.
Pierwszy kontakt	Najpierw byliśmy chwilę w Dębaku, potem prznieśli nas do ośrodka na Bielanach. (...) Dużo ludzi, dużo dzieci, mało miejsca. Małe pokoje, łazienka na korytarzu. Dzieci chodziły do szkoły obok (...). Nikogo tam nie obchodziło, że mają trudniej, że nie rozumieją polskiego. Opuściłam ośrodek jak dostałam mieszkanie komunalne. Po 2,5 roku...
Co możesz zrobić dla tej Osoby, żeby poczuła się częścią społeczności, w której żyjesz?	
Z mojego doświadczenia to chyba tylko transport dziecka w Polsce dobrze.	Adaptacja
Ochrona zdrowia to zupełnie nie działa (...). Urzędy nie są zbyt przychylnie cudzoziemcom, a na pewno jak ma się wschodni akcent i nie mówi bardzo dobrze po polsku. (...) Szkoła też nie jest przystosowana do przyjmowania dzieci cudzoziemskich. (...) dzieci nie mówią po polsku a trafiają od razu do polskiej klasy i muszą być oceniane. (...) pomoc tutaj dostawaliśmy od Polaków. Nie od państwa.	
W jakich sytuacjach możesz towarzyszyć tej Osobie?	

Odrębny model stanowił mężczyzna z rodziną z Czeczenii. W Lublinie przy ul. Wrońskiej funkcjonował ośrodek zamieszkały w 100% przez osoby stamtąd. Rodzina mieszka tam już 4 lata. Osoba oczekująca na zalegalizowanie statusu dostaje 70 złotych miesięcznie na środki czystości, później 750 złotych na życie. Mimo, że czekając na pozwolenie na pracę nie można legalnie pracować, wiele osób podejmuje się prac sezonowych np. przy zbiorach. Po pracowników przyjeżdżają auta i wszyscy o tym wiedzą. Taka osoba uchodźcza może legalnie kupić auto, ale ze względu na brak numeru PESEL nie może go zarejestrować.

Dzieci uchodźcze muszą uczestniczyć w obowiązku szkolnym, więc przebywają w szkole w czasie lekcji, mimo, że przez pierwsze lata nie znają alfabetu i niczego nie rozumieją. Zazwyczaj trafiają do niższych wiekowo klas niż powinny, Bywa, że przez kilka godzin coś rysują w ostatnich ławkach. W szkołach brakuje asystentów międzykulturowych. W Lublinie istnieje kilka placówek realizujących programy integracyjne i wspierające edukację wśród dzieci uchodźczych. Społeczność uchodźców czeczeńskich jest dobrze zorganizowana w Polsce, ale nie na tyle żeby zorganizować samodzielnie edukację domową.

Na koniec spotkania zastanawialiśmy się, w jaki sposób możemy wspierać takie osoby indywidualnie, jakie są formy wsparcie zbiorowego, a także w jakich czynnościach możemy im towarzyszyć.



Fragment zapisu ze spotkania z Martą Sienkiewicz ze Stowarzyszenia Homo Faber i Lubelskiego Komitetu Pomocy Ukrainie//////////

Po 24 lutego przez Lublin przejechało 1,5 mln osób z Ukrainy, obecnie w Lublinie zarejestrowanych jest 20-30 tysięcy, ale nie wszystkie osoby widnieją w ewidencji. Osoby pozostające w mieście zostały przeniesione z Hali MOSiR i kilku innych hal w mieście do specjalnie przygotowanych do tego hoteli, akademików, hosteli i burs szkolnych oraz prywatnych miejsc zakwaterowania. Wiele z osób pozostających w tych miejscach uważa, że będzie tutaj jedynie przez chwilę, zanim wróci do ojczystego kraju.

Obecnie Straż Graniczna podaje, że tyle samo osób przyjeżdża i wyjeżdża do Ukrainy, przewożąc leki i produkty.

Komitet zabezpieczał sprawy pierwszej potrzeby czyli jedzenie i dach nad głową. Obecnie osoby przebywające w miejscach zakwaterowania zbiorowego najbardziej potrzebują побыć razem, dlatego najbardziej sprawdzają się działania pomocowe zorientowane na towarzyszenie osobom uchodźczym i robienie rzeczy wspólnie; np. ugotować razem i zjeść, spacerować i rowery, zawożenie dzieci na zajęcia i pomoc przy lekcjach.

Trzecie spotkanie zaplanowaliśmy z Katarzyną Regulską Lokangą z warszawskiej Fundacji Ocalenie, stanowiącej wspólnie ze Stowarzyszeniem Homo Faber część Grupy Granica.¹⁹ Poświęcone było sytuacji osób spoza Ukrainy, ubiegających się w Polsce o ochronę międzynarodową. Rozpatrywaliśmy możliwości samodzielnego funkcjonowania w naszym kraju na podstawie pojedynczych przypadków osób, pochodzących z różnych stron świata i będących w różnych etapach procedury.

W drugiej części spotkania przyglądaliśmy się wspólnie programowi realizowanemu przez Fundację Ocalenie, Refugees Welcome Polska, z perspektywy osób decydujących się na przyjęcie osób uchodźczych pod swoim dachem i oferowanym dla nich szkoleniom, przygotowującym do tego zadania. Rozpatrując indywidualne przypadki przymierzaliśmy się do wypracowania zasad BHP dbania o siebie w pomaganiu dla senioralnego aktywisty.

ks. Mieczysław Puzewicz// Stowarzyszenie Globalnego Wolontariatu//

“Moment wręczenia kluczy przywraca zawsze godność i sprawczość”

¹⁹ Grupa Granica (GG) to ruch społeczny sprzeciwiający się odpowiedzi rządzących na wydarzenia, jakie mają miejsce na polsko-białoruskim pograniczu. Pomaga migrantkom i migrantom przymusowym, którzy znaleźli się na terytorium Polski oraz monitoruje przypadki łamania praw człowieka. Ruch tworzą aktywiści i aktywistki z całej Polski, w tym także mieszkanki i mieszkańcy terenów przygranicznych, oraz stale powiększająca się grupa organizacji społecznych. W jej skład wchodzi Stowarzyszenie Nomada, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Stowarzyszenie Homo Faber, Polskie Forum Migracyjne, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Salam Lab, Dom Otwarty, Centrum Pomocy Prawnej im. Haliny Nieć, Chlebem i Solą, uchodźcy.info, Testigo Documentary, Kuchnia Konfliktu, Strefa WolnoSłowa, RATS Agency oraz niezależni aktywiści, prawnicy, badacze i mieszkańcy Podlasia.

ks Mieczysław Puzewicz:

“W Stowarzyszeniu Globalnego Wolontariatu odwołujemy się do pojęcia cicerone [wym. cziczerone] daw. «osoba będąca czymś przewodnikiem, która na jakimś odcinku osobie potrzebującej towarzyszy», realizując tym samym zasadę braku inwazyjności i nie narzucaniu się w pomaganiu. Jedynie słuchać i odpowiadać na pytania”



Czwarte spotkanie z ekspertem, pracującym z nami nad stworzeniem grywalnych Kart na Empatię, Grzegorzem Olifirowiczem, zaczęło się od przydzielenia każdej z osób obecnej na sali po jednym wywiadzie z osobą uchodźczą. Początkowy plan organizacji zakładał sytuacje bezpośrednich spotkań, ale w zespole organizacyjnym mieliśmy wątpliwość, czy obydwie strony są na to gotowe, a także czy spotkanie z tylko jedną osobą nie zdeterminuje postrzegania wyzwań, przed którymi stają osoby uchodźcze, mające jednak różnorodne doświadczenia, sytuacje i potrzeby. Mieliśmy też wątpliwość, czy będziemy w stanie dobrze wytłumaczyć założenia gry, eksperymentalny i poziomy charakter pracy nad nią, aby nie wypaczyć głównych założeń, a tym samym nie traktować doświadczeń osób uchodźczych w sposób odbierający podmiotowość. Postanowiliśmy więc, że spisane wywiady, których obiecaliśmy nie udostępniać w całości na łamach niniejszej publikacji, będą stanowiły metodę pośrednią dla tego kontaktu.

Fragment zapisu ze spotkania z Katarzyną Regulską Lokanga z Fundacji Ocalenie// Warszawa// Program Refugees Welcome Polska

Taka rodzina czy osoba [przy autorki przekraczająca granicę z Polską bez ważnych dokumentów podróży] może zostać sześć miesięcy w ośrodku strzeżonym. Czasami to jest przedłużane, a więc zdarza się, że osoby i po dziewięć miesięcy potrafią być przetrzymywane w takim ośrodku.

Ośrodki strzeżone to takie, które rzeczywiście mają kraty w oknach. Jedna z klientek opowiadała, że po prostu siedziała cały czas w pokoju, bo jak wychodziła na korytarz i chciała iść do toalety, to strażnicy szli za nią. Pilnuje się osoby tam przetrzymywane tak, jakby były przestępcami, a w znakomitej większości przypadków jedynym ich przewinieniem jest to, że nie miały przy sobie odpowiedniego dokumentu podróży, uprawniającego do wjazdu do Polski.

Zazwyczaj osoby przetrzymywane, wychodząc z takiego ośrodka strzeżonego są w fatalnym stanie, pomoc medyczna w zasadzie nie istnieje, wszystko leczy się paracetamolem. Potrzeba wiele wysiłków, by ktoś trafił do lekarza specjalisty, prawnicy będący pełnomocnikami takich osób muszą długo o to walczyć, nawet jeśli mówimy o osobach w ciężkim stanie z bardzo silnymi bólami, które kwalifikują się do hospitalizacji. Wtedy osoba potrzebująca konsultacji medycznej, przewożona jest konwojem,

w kajdankach, w obecności funkcjonariuszy. Analogicznie nie ma w ośrodku strzeżonym dostępu do pomocy psychologicznej czy psychiatrycznej, mimo, że wiele osób tam przetrzymywanych, to osoby z traumą czy z zespołem stresu pourazowego.

Kiedy osoba już wyjdzie z ośrodka strzeżonego, zamkniętego, trafia do ośrodka otwartego, recepcyjnego. Do tych ośrodków otwartych bezpośrednio trafiają osoby, które przyjeżdżają z ważnymi papierami podróży. Często osoba na granicy dostaje informacje, że ma do tego ośrodka dojechać, ale nic więcej. Dostaje dwadzieścia cztery godziny na dotarcie. Jeśli to jest osoba z kraju arabskiego, nie mówiąca po angielsku i nie znająca innego alfabetu niż arabski, a często również nie posiadająca już własnych pieniędzy, dotarcie we wskazanym terminie i poruszanie się w takiej odległej kulturowo rzeczywistości stanowi dla niej duże wyzwanie. Są osoby pracujące w Straży Granicznej, które mogą i chcą wytłumaczyć, ale wiele jest i takich osób, które mają takie usposobienie, że tego nie zrobią.

W ośrodku recepcyjnym mogą przebywać osoby ubiegające się o ochronę międzynarodową na czas procedury, czyli dopóki Polska nie wyda decyzji, czy dana osoba może zostać tutaj, czy nie może i zostanie deportowana do kraju, z którego przybyła [...] Często taka procedura trwa kilka lat. Jeśli są wydawane decyzje negatywne, wtedy osoby składające odwołanie, przez czas trwania procedury mogą nadal mieszkać w ośrodku.

Ośrodki usytuowane są na obrzeżach miast, zaś dojazd do miasta jest stamtąd skomplikowany, bo niemal nie działa komunikacja publiczna. Czasem trzeba iść kilka kilometrów z takiego ośrodka na przystanek. Ma to przełożenie na to, że w deszczową pogodę matka z małym dzieckiem nie przyjedzie do Warszawy, żeby pójść do lekarza albo na spotkanie z psycholożką.

Osoby mieszkające w ośrodku otwartym, dostają miesięcznie siedemdziesiąt złotych. Wprawdzie na miejscu mają wyżywienie, niuans jest taki, że kuchnia Polska jest często trudno przyswajana przez osoby z innych krajów i kultur. Nagłe przestawienie się na ziemniaki i białe pieczywo, a więc gluten, powoduje problemy trawienne, albo to, że te osoby przez większość czasu źle się czują.

Moment opuszczenia ośrodka, w żargonie określany jest, że "Klienci idą na priva." Osoba pojedyncza dostaje siedemset pięćdziesiąt złotych miesięcznie wsparcia. Sytuacja systemowo o tyle jest utrudniona, że ciężko znaleźć pracę, mieszkając w ośrodku, ponieważ trudno jest się z niego wydostać i dojechać do miasta, żeby tej pracy szukać. Minimalizuje to szanse, żeby się wyprowadzić z ośrodka. W kwocie siedemset pięćdziesiąt brutto trudno jest wynająć pokój i móc się z tego utrzymać, aby szukać później pracy. Aby podjąć się pracy legalnej należy uzyskać pozwolenie na pracę, co wiąże się z długotrwałą procedurą.

Fundacja Ocalenie uruchomiła program Refugees Welcome Polska, dedykowany dla osób pojedynczych. Mają one możliwość wynajęcia po cenie symbolicznej u polskiej rodziny pokoju, płacąc od stu pięćdziesięciu do dwustu złotych miesięcznie. Ważne, żeby wpłacając regularnie kwotę miały poczucie, że partycypują w tym wspólnym mieszkaniu. Podpisują umowę z rodziną na trzy miesiące i to jest umowa pomiędzy Osobą Uchodźczą a daną rodziną. Można wydłużyć okres jej trwania, ale nie dłużej niż do 12 miesięcy, aby osobę wynajmującą zmobilizować do tego, żeby zachowała samodzielność.

W toku spotkania udało się wypunktować, jakiego rodzaju informacji o osobach uchodźczych nam brakuje, stąd pojawił się pomysł uzupełnienia wywiadów o metryczki osób przedstawionych na KARTACH POSTACI, które pozwolą zrozumieć ich trudne położenie, związane z kompetencjami językowymi i zawodowymi, dramatyczne decyzje o opuszczeniu rodzinnego kraju, czy sytuację rodzinną.

Zaskoczyły nas informacje z wywiadów wskazujące, że wiele osób zostało deportowanych do Polski z krajów europejskich, ze Szwajcarii jako pierwszego bezpiecznego kraju. Niedopowiedziane historie wskazują, że osoby te liczyły, że połączą się z członkami rodzin, żyjącymi w krajach Europy Zachodniej i nie marzyły, aby przyjechać tutaj i w pewnym sensie utknąć w nieprzychylnych uchodźcom Polsce. Grupa pracująca nad stworzeniem gry wyrażała również obawy, że osoby grające za sprawą tego “odkrycia” nie będą chciały się utożsamiać, empatyzować z osobami uchodźczymi. Pojawił się więc pomysł, aby szukać punktów wspólnych, możliwie personalizując i indywidualizując te doświadczenia.

ks. Mieczysław Puzewicz// Stowarzyszenie Globalnego Wolontariatu//

“Papież Franciszek mówił, że osoby z doświadczeniem uchodźczym są bohaterami, którzy odważyli się, aby pisać swój nowy życiorys”

Postanowiliśmy pytać o marzenia i upodobania, które mogłyby rezonować ze stroną społeczeństwa przyjmującego. Po rundzie powtórnych pytań, już w toku kolejnego spotkania warsztatowego, uzyskane odpowiedzi okazały się jeszcze bardziej przynębiające — większość osób odpowiedziała, że dopóki nie pozna decyzji dotyczącej uzyskanego statusu prawnego, nie potrafi wyobrazić sobie swojej przyszłości. Podjęliśmy więc kolejną próbę, aby zapytać o marzenia z dzieciństwa, ale zostały one bez odpowiedzi. Nasi rozmówcy oszczędnie, “dążąc do kropki”, odpowiadali nam za czym tęsknią w kraju ojczystym. Tyle musiało nam wystarczyć.



Imię: Azmani
Wiek: 47
Płeć: kobieta
Kraj pochodzenia: Czeczenia
Wyznanie: islam
Język/Alfabet: czeczeński,
cyrylica

Sytuacja rodzinna: męzátka,
czwórka dorosłych dzieci
Jak długo żyje w Polsce:
14 lat
Wspomnienie z domem
rodzinnym: uśmiech ojca
Za czym tęsknisz:
za kuchnią i jedzeniem

Przeczytaj historię postaci i zastanów się co byś ze sobą zabrał(-a) gdybyś musiał/-a) uciekać z kraju?	Dom	Dziecka mi prawie tam (w kraju pochodzenia) nie zabili. Miałam dużo problemów i chciałam, żeby moje dzieci mieszkały bezpiecznie. Dlatego tu przyjechałam.
	Granica	Za pierwszym razem nas zwrócili. Dopiero za drugim razem udało się przejechać. Udało się, ja już byłam jak w depresji i strasznie płakałam. Zrobiłam taką aferę. To nie było specjalnie. To były emocje. Naprawdę od tego wszystkiego miałam depresję.

Pierwszy kontakt ...mieliśmy 4 małych dzieci. Wszyscy radzili, żebyśmy mówili, że mamy 2 dzieci. Jak dostaliśmy pobyt tolerowany to musieliśmy opuścić ośrodek, a nie mogliśmy nigdzie znaleźć mieszkania (...) przez 4 miesiące mieszkaliśmy w ośrodku dla bezdomnych..

Co możesz zrobić dla tej Osoby, żeby poczuła się częścią społeczności, w której żyjesz?

Adaptacja
Najtrudniej jest z miejscem pracy. Cały czas myślę o tym, że bym sama mogła sobie stworzyć miejsce pracy. (...)Chciałabym nosić hidżab, ale czuję, że tutaj nie mogę. Dwa razy miałam takie sytuacje, że szłam spokojnie ulicą i raz jeden mężczyzna chciał na mnie napaść. (...) mieliśmy zawsze problemy z lekarzami. Ochrona zdrowia moim zdaniem jest bardzo zła.

W jakich sytuacjach możesz towarzyszyć tej Osobie?

Piąte spotkanie z ks. Puzewiczem z Centrum Globalnego Wolontariatu było zarazem pierwszym spotkaniem zmierzającym do testowania gry. Mimo rozległej wyobraźni osób grających okazało się, że trudno jest nam indywidualnie i zbiorowo wygenerować pomysły na pomaganie, czy towarzyszenie po stronie osób odgrywających role reprezentantów i reprezentantki ze strony społeczeństwa przyjmującego.

I prawdopodobnie ta frustracja sprawiła, że o wiele chętniej wcielaliśmy się w role w sposób niezgodny z naszymi przekonaniem [przypis od autorki: większość osób realizujących zadanie ma wieloletnie doświadczenia związane z realizacją etosu pomocowego] twierdząc, że mamy "systemowo związane ręce" lub odmienne zadania czy priorytety. Grając "w poprzek do naszych przekonań" znajdowaliśmy często argumenty inspirowane populistycznymi wypowiedziami internautów, wskazujące na bariery dla angażowania się na rzecz osób uchodźczych. Uznaliśmy, że wtedy granie ma charakter "wentyla emocjonalnego". Definiując jasny cel gry, który ma zachęcać do generowania pozytywnych rozwiązań, bycie w roli "trudnego uczestnika/ uczestniczki" nie oddala nas od realizacji celu, o ile przestrzegamy zasad porozumienia bez przemocy, zaś może pozwolić osobie w grze przepracować trudne emocje i frustracje związane z poczuciem braku wpływu w pomaganiu.²⁰

Burmistrzynie

Miasta

Jesteś burmistrzynie lub burmistrzem miasta. To już Twoja kolejna kadencja na tym stanowisku.

Wybierz jedną z poniższych opcji fabularnych:

1. Pełna dowolność w odgrywaniu roli.
2. Twoje miasto znajduje się blisko granicy z Białorusią. Twoim priorytetem jest bezpieczeństwo i porządek w mieście. Znany/-a jesteś z tego, że niezależnie od przynależności politycznej jesteś Burmistrzem wszystkich mieszkańców.
3. Dla wielu mieszkańców jesteś Liderem/Liderką zmian, która inicjuje wiele rozwiązań miejskich problemów. Upewnij się, że główne pomysły w dyskusji pochodzą właśnie od Ciebie.

²⁰ Marshall Rosenberg, Porozumienie bez przemocy. O języku życia, wyd. 3 rozszerzone, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2022,

Ostatnie trzy spotkania przebiegły na testowaniu innowacji, precyzyjnym formułowaniu zadań, wypracowaniu grywalnej procedury wraz z kodami bezpieczeństwa, niezbędnych w sytuacji kiedy Mistrz lub Mistrzyni gry nie posiada przygotowania trenera-ki antydyskryminacyjnego lub facyltatora/ -ki pracującej z konfliktem. Przyglądaliśmy się czytelności kart i instrukcji. Na koniec pytaliśmy o emocje, z którymi wychodzą gracze. Pomimo trudnego tematu, który w polskiej rzeczywistości systemowej nie daje wielu narzędzi wspierania osób uchodźczych, zależało nam, żeby uczestnicy mieli możliwość wymiany poglądów i emocji w sposób przyzwalający na różnorodność opinii, poglądów i doświadczeń. Tworząc grę, dążyliśmy do stworzenia sytuacji, w której osoby kończące rozgrywkę, mają poczucie satysfakcji związanej z podjęciem próby skonstruowania pozytywnych pomocowych scenariuszy na poziomie szeroko rozumianej strony społecznej.

Sprzedawczyni

z Warzywniaka

Jesteś sprzedawczynią lub sprzedawcą z warzywniaka na lokalnym rynečku. Sprzedajesz towary własnej produkcji lub z zaufanego, lokalnego źródła.

Wybierz jedną z poniższych opcji fabularnych:

- 1. Pełna dowolność w odgrywaniu roli.**
- 2. Szczęśliwie, Twoje stoisko znają wszyscy w mieście, a Ty jesteś lokalną gwiazdą handlu z uwagi na najlepszej jakości lokalne produkty. Pamiętasz imiona swoich klientów i znasz ich upodobania żywieniowe.**
- 3. Ostatnia sytuacja rynkowa sprawia, że biznes prowadzi się coraz ciężiej. Koszty utrzymania drożeją. Rok temu myślałeś/-aś, żeby zatrudnić osobę do pomocy, a dziś nie wiesz czy w ogóle Twoje stoisko przetrwa. Zależy Ci na pozyskaniu pieniędzy w każdy legalny, nie zawsze oczywisty sposób.**

Grę testowaliśmy wśród seniorów zaangażowanych społecznie i politycznie, sprawujących wieloletnie funkcje w radach osiedlowych, instytucjach pomocowych i sejmikach, wśród studentów kulturoznawstwa ostatnich roczników, prowadzonych przez osobę zajmującą się naukowo tworzeniem gier, także zakorzenionych w nurcie “serious games”, a na koniec w grupie zaangażowanych społecznie i artystycznie senierek — performerek.

7. CO DALEJ? CZYLI W JAKI SPOSÓB POMYSŁY NA WSPIERANIE RODZIN NOWO-PRZYBYŁYCH PRZEKUĆ W RZECZYWISTE DZIAŁANIA?

Zawiązana w toku realizacji projektu sieć wsparcia wydaje się mieć potencjał trwałości. Współpraca między wymienionymi powyżej podmiotami przynajmniej częściowo istniała przed testowaniem innowacji i z dużym prawdopodobieństwem będzie kontynuowana w przyszłości. Osoby aktywne w jednej organizacji, pojawiają się także w innych jako współpracownicy/ współpracownice i odbiorcy działań.

Stowarzyszenie Homo Faber planuje rozpoczęcie projektu, łączącego osoby w wieku senioralnym z uchodźcami. Być może zaangażuje osoby starsze współtworzące innowację? Spilno Lublin gotowe jest zorganizować wydarzenie powiązane z testowaniem ostatecznej wersji gry u siebie, także w gronie osób uchodźczych.

Sieć utworzoną wokół prac nad innowacją, można ocenić jako efektywną na pewno z perspektywy przepływu informacji – pojedyncze osoby zaangażowane w wiele inicjatyw były w stanie skutecznie upowszechniać wiedzę w różnorodnych grupach osób starszych. Wartością dodaną są również relacje nawiązane przez Spilno Lublin podczas prac nad grą. To instytucja istniejąca od niedawna, która wciąż jest w procesie tworzenia oferty i budowania społeczności wokół. Przychodzi tam kilkanaście starszych Ukrainek, które już są zaangażowane w działania na rzecz społeczności uchodźczej. Osoby starsze związane z Muzeum Osiedli Mieszkaniowych, zlokalizowanym w tej samej dzielnicy, przy okazji prac nad innowacją, miały okazję poznać Spilno i dowiedzieć się, że jest tam przestrzeń, z której można korzystać. Nawiązane relacje mogą w przyszłości zaowocować aktywnością osób uchodźczych i senioralnych.

Pierwotne założenia Spilno Hub miały przejąć funkcje MAL-u (Miejsca Aktywności Lokalnej) czyli miejsca nie tyle ofertowego, a tworzącego parasol i sposoby wspierania spontanicznie rodzących się oddolnych inicjatyw. Takich miejsc obecnie bardzo brakuje w dzielnicach. Prawdopodobnie w niedługim czasie inna placówka zrealizuje u siebie tę ideę. Zanim to się wydarzy, gra może przyczynić się do wypracowania oddolnie gotowego modelu w formule wolontariatu towarzyszącego, angażującego do wspólnych działań Osoby Uchodźcze i lokalnych seniorów. Rozmowy i wymiana pomysłów pomiędzy seniorami w trakcie powstawania gry potwierdzają, że jest zapotrzebowanie na tworzenie miejsc do wspólnego gotowania i przekazywania sobie historii. Nadejście wiosny otwiera perspektywy testowania wspólnych wycieczek rowerowych i odkrywania nieoczywistych zakamarków Lublina w ramach spacerów czy oprowadzań sąsiedzkich. Potrzeby pomocy przy lekcjach szkolnych, rokuje raczej w stronę tendencji wzrostowej. Przy udziale środków z dotacji publicznych na pewno zasadne byłoby wprowadzenie narzędzia, jakim są superwizje koleżeńskie i treningi kompetencji międzykulturowych.

8. ZAMIAST PODSUMOWAŃ - JAK ZADBAĆ O SIEBIE W POMAGANIU, CZYLI BHP SENIORALNEGO AKTYWISTY

1. Precyzyjnie określamy czas niesienia pomocy np. 2 razy w tygodniu między 18:00 - 20:00 do końca czerwca.
2. Na początku określamy warunki, na jakich decydujemy się pomagać, aby starczyło nam sił i energii na działanie długodystansowe.
3. Nie pomagamy w pojedynkę, angażujemy się w sytuacje, w których emocje i spostrzeżenia osoby pomagającej zostaną zaopiekowane i wysłuchane – idea partnerstwa rodzin lub superwizji koleżeńskiej,
4. Dobrze rozpoznajemy potrzeby – unikamy projektowania własnych potrzeb na osobę, którą chcemy obdarzyć wsparciem. Dopytujemy, co dokładnie jest potrzebne (liczba sztuk, rozmiar, specyfika) i gdzie. Zadowolenie osób korzystających z pomocy, przełoży się na nasze poczucie satysfakcji i sprawstwa,
5. Staramy się pomagając nie wyręczać. Dążymy do sytuacji, w których osoba wspierana zachowuje maksymalną sprawczość i podmiotowość a w dłuższej perspektywie tworzy własną wizję swojego funkcjonowania w nowej rzeczywistości.
6. Nie dajemy bezpośrednio pieniędzy, chyba, że jest to zbiórka sprawdzonej organizacji.
7. Wybieramy – zwłaszcza na początku znajomości – neutralne miejsca spotkań.
8. Wolontariusz sam decyduje, czy i kiedy podaje swój numer telefonu.
9. Dążymy do budowania sytuacji partnerskich, towarzyszących. Unikamy paternalizowania i oczekiwania wdzięczności.
10. Dbamy o naszą rodzinę i zainteresowania, czas wolny, odpoczynek. Niesienie pomocy nie może nam odbierać czasu na regenerację ani czasu dla osób nam bliskich.
11. Pamiętamy, że osoby obdarowane pomocą mają swoją historię i przeszłość nie związaną z faktem bycia na uchodźstwie. Przyjmujemy cele związane z pomocą, która jest w zasięgu naszych możliwości poprawienia jakości życia osób uchodźczych w precyzyjnie zdefiniowanym zakresie.
12. Sprawdzamy treść dokumentu tzw. "standardów humanitarnych" wypracowane przez grupę CHS Alliance (org. Core Humanitarian Standards) Obydwie strony mają prawo do złożenia skargi.

9. POLECANA BIBLIOGRAFIA

1. Małgorzata P. Bonikowska, Kanada z sercem dla imigrantów w: [Tygodnik Przegląd z dn 27 grudnia 2021],
2. Natalia Hatałska, Wiek paradoksów. Czy technologia nas ocali, Wydawnictwo Znak, Kraków 2021,
3. Marschall Rosenberg, Porozumienie bez przemocy, Wyd.III, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2022,
4. Paul Scheffer, Druga ojczyzna, Imigranci w społeczeństwie otwartym, tłum. Ewa Jusewicz Kalter, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec, 2010,
5. Teresa Gardocka, Jacek Sobczak, Uchodźcy w Polsce i Europie. Stan prawny i rzeczywistość, wydawnictwo Adam Marszałek w partnerstwie Wyższa Szkoła Psychologii Społecznej, Warszawa 2010,
6. Patrick Kingsley, Nowa Odyseja. Opowieść o kryzysie uchodźczym w Europie, tłum.Aleksandra Paszkowska, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2017,
7. Jean Siegler, Lesbos Hańba Europy, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2020,
8. Agus Morales, Nie jesteśmy uchodźcami. Życie w cieniu konfliktów zbrojnych, przekł. Marta Szafrąńska Brandt, Wydawnictwo Poznańskie, 2019,
9. David van Reybrouck, Kongo. Opowieść o zrujnowanym kraju, przekł. Jadwiga Jędryas, Grupa Wydawnicza Foksal,
10. Maciej Ząbek, Sławomir Łodziński, Uchodźcy w Polsce, Próba spojrzenia antropologicznego, Wydawnictwo PAH i Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2008,
11. Jerzy Borowczyk, Michał Larek, Punkty zapalne. Dwanaście rozmów o Polsce i świecie. Wydawnictwo Poznańskie 2016,
12. Iza Klementowska, Skóra, Witamy uchodźców, Wydawnictwo Karakter 2019,
13. Tim Marschall, Więźniowie geografii, wszystko, co chciałbyś wiedzieć o globalnej polityce, przekł. Filip Filipowski, Zysk i Spółka, Poznań 2015,
14. Uchodźcy, Krytyka Polityczna, Dziennik Opinii, nr 43, Warszawa,
15. Repozytorium cyfrowe Akademii Praw Człowieka, Amnesty International Polska
16. Repozytorium cyfrowe Ośrodka Badań nad Migracjami UW <https://obmf.pl/publikacje.html>
17. Materiały cyfrowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, przykładowo; ROZMAWIAJMY O MIGRACJACH XXI WIEKU Zestaw narzędzi dla nauczycieli i nauczycielek: <https://globalna.ceo.org.pl/material/rozmawiajmy-o-migracjach-xxi-wieku-zestaw-narzedzi-dla-nauczycieli-i-nauczycielek/>

- 18.** Repozytorium cyfrowe CEO: Różne formy ochrony międzynarodowej w zbiorze: [Zestaw tekstów merytorycznych o migracjach z dn 09.05.2022,
- 19.** Mapa Migracji Globalnych Europejskiej Straży Granicznej i Przybrzeżnej Frontex <https://frontex.europa.eu/we-know/migratory-map/>
- 20.** Raporty UNHCR, przykładowo dotyczące osób dekadami przetrzymywanych w obozach dla uchodźców: <https://www.unrefugees.org/news/protracted-refugee-situations-explained/>
- 21.** „I am European: Historie i fakty o migracjach na XXI wiek” materiały udostępnione w repozytorium cyfrowym Centrum Edukacji Obywatelskiej[<https://globalna.ceo.org.pl/>]

10. PODZIĘKOWANIA

Dziękujemy Annie Leśnikowkiej Jaros z Pomocne Chwile za sprawowanie opieki merytorycznej nad projektem "Seniorzy wspierają migrantów" w ramach Generatora Innowacji, senioralnych sieci wsparcia, a także Weronice Chodacz za konstruktywnie krytyczną ewaluację gry na etapie drugiego testowania.

Dziękujemy Agnieszce Sokolnickiej za dużo wyrozumiałości.

Katarzynie Regulskiej Lokanga za przeprowadzenie większości wywiadów i wsparcie merytoryczne w toku powstającej publikacji,

ekspertom zaangażowanym w realizację przedsięwzięcia:

- Marcie Sienkiewicz (Homo Faber),
- Katarzynie Regulskiej Lokanga (Fundacja Ocalenie),
- Mieczysławowi Puzewiczowi (Centrum Globalnego Wolontariatu),
- Grzegorzowie Olifirowiczowi (partycypacyjne planowanie gry; Kart na Empatię),
- Iwonie Mariańskiej Książniak (Spilno Lublin), której życzliwość i wsparcie sprawiają, że pomysły stają się planami,
- a także Wojciechowi Zirebcowi za subtelne, wsparcie techniczne i czujność merytoryczną.

Szczególne podziękowania kierujemy do Pani Iwony Cytawy i Pana Jerzego Płatakisa, najbardziej zaangażowanych współautorów gry, na których bezwarunkowe wsparcie zawsze mogliśmy liczyć.

Podziękowania dla Pani Lili Potonii za owocne spotkanie z paniami ze Stowarzyszenia Teraz Seniorras oraz wsparciu w rekrutacji uczestniczek.

Dziękujemy Danucie Kowalskiej oraz Krzysztofowi Jakubowskiemu z Fundacji Wolności za możliwość dwukrotnej realizacji spotkań w ich siedzibie przy maksymalnej frekwencji na sali.

Dziękujemy Panu Mateuszowi Gortatowi za cierpliwe wsparcie informacyjne, a także dr Martynie Bakun za zorganizowanie studenckiej społeczności z kierunku Kulturoznawstwo UMCS, która ma doświadczenie regularnego grania w RPG w nurcie "serious games".

Wreszcie dziękujemy wszystkim osobom, które współtworzyły z nami grę:

Marcie Kurowskiej, Wandzie Jędrzejewskiej, Irenie Boguckiej, Agnieszce Dudzie Jastrzębskiej, Agacie Usidus Starędze, Maryli Kozanowskiej, Markowi Łucjanowi, Barbarze Frankiewicz-Ćwikle, Barbarze Szymańskiej, Krystynie Strzeleckiej, Stanisławie Wiśniewskiej, Zofii Zatorskiej, Józefowi Nowomińskiemu, Lucynie Grabowskiej, Lidii Abramek, Elżbiecie Buczek, Eli Kurpińskiej, Halinie Kulczyckiej, Barbarze Kołek i Ewie Kominek. A także

Marcie Wartacz, Izabeli Dziem, Wanesie Zielonce, Julii Łusiak, Adriannie Jagodzińskiej, Joannie Koczupa, Jakubowi Duklewskiemu, Aleksandrze Berbeć, Dominice Łukijaniuk, Joannie Piętas, Darii Senderskiej.

Podziękowanie dla Marty Płowiec za wsparcie redakcyjne i korektorskie, a także wspieranie na duchu w toku realizacji całego przedsięwzięcia.